



- *Wasza Ekszelencja 24 listopada 2013, w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata kończy się Rok Wiary, ale tak naprawdę pielgrzymka wiary każdego z nas trwa dalej. Zdaniem Ekszelencji, jakie owoce tego wielkiego roku można będzie spotkać albo już spotykamy w naszej Diecezji?*

- W Liście Apostolskim Benedykta XVI Porta Fidei czytamy, że Ojciec Święty, ogłaszając Rok Wiary, pragnął, aby stał się on dla wszystkich wiernych Kościoła katolickiego zachętą do autentycznego i nowego nawrócenia się do Pana, jedynego Zbawiciela świata. Rok Wiary ma rozbudzić w każdym wierzącym aspirację do wyznawania wiary w pełni i z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją. Ma także mobilizować Lud Boży do ponownego odkrycia i przemyślenia treści wiary, czyli chrześcijańskiego Credo, oraz do wiarygodnego dawania świadectwa wiary w swoim życiu codziennym. Wiara jest przede wszystkim rzeczywistością bardzo wewnętrzną, rodzącą się z osobistego spotkania człowieka wierzącego z Jezusem Chrystusem. Owoce tego spotkania łatwiej dostrzeże sam wierzący, niż obserwator zewnętrzny. Dlatego myślę, że każdy chrześcijanin mógłby – i powinien – dać na to pytanie swoją, niepowtarzalną odpowiedź. †

- *Księżę Biskupie, jakie najważniejsze wydarzenia z życia naszej diecezji w ubiegłym roku przyczyniły się ku rozwojowi naszej wiary?*

- Razem z całym Kościołem, 11 listopada 2012 r. rozpoczęliśmy w Diecezji Grodzieńskiej przeżywanie Roku Wiary. Ogólnie można powiedzieć, że Rok Wiary stanowił główny kontekst wszystkich wydarzeń i inicjatyw duszpasterskich.

Przede wszystkim, Rok Wiary harmonijnie wpisuje się w całokształt przygotowań do obchodów Jubileuszu 25-lecia Diecezji Grodzieńskiej. W ramach tych przygotowań we wszystkich parafiach naszej diecezji odbywają się misje święte, których celem jest właśnie pogłębienie i ożywienie wiary Ludu Bożego. Jestem przekonany, że treści związane z Rokiem Wiary znalazły należyte odzwierciedlenie w naukach misyjnych.

Wśród innych, najbardziej znaczących wydarzeń w Roku Wiary, chciałbym wymienić peregrynację kopii obrazu Matki Bożej Budzławskiej w parafiach diecezji, nawiedzenie relikwii św. Jana Bosko i św. Teresy od Dzieciątka Jezus, sprowadzenie relikwii bł. Jana Pawła II do sanktuarium diecezjalnego w Trokielach.

Zostały zorganizowane zjazdy młodzieży diecezjalnej, pracowników służby zdrowia, nauczycieli i wychowawców, dzieci, ministrantów, spotkania kapłanów i sióstr zakonnych. Te wszystkie wydarzenia były przeżywane pod kątem Roku Wiary, zgodnie ze wskazaniem Stolicy

Apostolskiej.

Chciałbym zwrócić uwagę także na liczne pielgrzymki, organizowane przez parafie, grupy wiernych, duszpasterstwa specjalistyczne, nie tylko do sanktuariów w Trokielach czy Budślawiu, lecz także do Częstochowy, Lichenia, Wilna, Rzymu czy do Ziemi Świętej. Reprezentanci Diecezji Grodzieńskiej wzięli udział także w Światowych Dniach Młodzieży w Rio de Janeiro. Jestem przekonany, że te wszystkie inicjatywy przyniosą obfite owoce duchowe w życiu wiernych naszej diecezji. Należy także zaznaczyć, że w wielu parafiach diecezji, zgodnie z wytycznymi Kongregacji Nauki Wiary, były głoszone kazania katechizmowe, mające przybliżyć wiernym treści Katechizmu Kościoła Katolickiego oraz nauczanie Soboru Watykańskiego II i Magisterium Kościoła.

Z całą pewnością Rok Wiary został także odzwierciedlony w katechezie i w spotkaniach formacyjnych kapłanów z różnymi kategoriami wiernych.

Bardzo wymownym znakiem jest również to, że właśnie w Roku Wiary została zbudowana tymczasowa kaplica w nowopowstałej parafii bł. Jana Pawła II w Smorgoniach, rozpoczęto tam również budowę kościoła. Chociaż to wydarzenie, na pierwszy rzut oka, nie jest bezpośrednio związane z Rokiem Wiary, niewątpliwie mobilizuje parafian smorgońskich do jeszcze bardziej czynnego i ofiarnego zaangażowania się w życie wspólnoty parafialnej w kontekście wyzwań i zadań, jakie przed nimi stoją.

*- Ekscelencjo, jak odpowiedzieć w sposób konkretny na wezwanie Ojca Świętego?
Konkretnie propozycje, jak przeżywać dar wiary w swoim życiu?*

- Papież Franciszek w encyklice *Lumen Fidei* podkreśla niektóre aspekty wiary, które mogą być cenną wskazówką, jak przeżywać na co dzień ten wielki i wspaniały dar.

Przede wszystkim Ojciec Święty podkreśla, że wiara ma wymiar kościelny, wspólnotowy, a więc z natury dąży do tego, by się rozpowszechniać, zapraszać innych do swej radości. Myślę, że jako chrześcijanie, członkowie Kościoła katolickiego, powinniśmy wziąć sobie do serca te słowa Ojca Świętego i jeszcze bardziej angażować się w życie Kościoła na poziomie rodziny, parafii, diecezji. Tylko wtedy nasza wiara będzie przeżywana w pełni. Dziś istnieje sporo wartościowych inicjatyw i propozycji duszpasterskich, adresowanych do poszczególnych kategorii wiernych. Wydaje się, że zaangażowanie się w tego typu inicjatywy pomoże poczuć i dowartościować ten właśnie wspólnotowy wymiar wiary.

Drugim, niezmiernie ważnym akcentem, jaki możemy zauważyć w encyklice *Lumen Fidei*, jest podkreślenie roli rodziny w przekazywaniu wiary, poprzez modlitwę, słowo i osobisty przykład wspólnego praktykowania wiary na wszystkich etapach życia. Rodzina jest pierwszym środowiskiem, w którym rodzi się i rozwija wiara. Chciałoby się życzyć wszystkim naszym rodzinom, by uświadomiły sobie odpowiedzialność, jaką ponoszą przed Bogiem i Kościołem za przekazanie daru wiary, i były zawsze silne Bogiem i wierne swemu pięknemu powołaniu.

Ponadto, w encyklice jest podkreślony związek wiary i modlitwy, a także wymiar sakramentalny wiary. Myślę, że bez modlitwy i korzystania z Sakramentów świętych nie może być mowy o głębokim przeżywaniu wiary. Dlatego konieczne jest nieustanne pogłębienie życia modlitwy, a także współpraca z łaską Bożą, którą otrzymujemy w Sakramentach świętych, by nasza wiara rozwijała się, dojrzewała i przynosiła jak najpiękniejsze owoce.

- Wielu ludzi na Białorusi, chociaż określa się mianem chrześcijan, ma spore trudności w zaakceptowaniu nauczania Kościoła. Co trzeba robić w przyszłości, aby chrześcijanie w naszym kraju nie utracili swojej tożsamości?

- Różne trudności w akceptowaniu nauczania Kościoła, jakie można zaobserwować u katolików, stanowią poważne wyzwanie dla Kościołów lokalnych w wielu krajach świata, w tym także na Białorusi.

Ten problem wybiórczego traktowania wiary został naświetlony w encyklice *Lumen Fidei*. Czytamy w niej: „Zważywszy, że wiara jest jedna, powinna być wyznawana w całej jej czystości i pełni. Właśnie dlatego, że wszystkie prawdy wiary łączą się w jedno, negowanie któregoś z nich, choćby spośród tych, które mogą wydawać się mniej ważne, oznacza uszkodzenie całości. Każda epoka może uznawać pewne elementy wiary za łatwiejsze lub trudniejsze do przyjęcia: dlatego jest rzeczą ważną czuwać, aby przekazywany był cały depozyt wiary (por. 1 Tm 6, 20), aby akcentowane były należycie wszystkie aspekty wyznania wiary. Ponieważ jedność wiary jest jednością Kościoła, ujęcie czegoś z wiary oznacza ujęcie czegoś z prawdy komunii” (LF, 48).

Wszyscy, których zadaniem jest głoszenie wiary, a więc kapłani, katecheci, nauczyciele i wychowawcy, a także media katolickie, są odpowiedzialni za przekaz treści wiary w całej prawdzie i pełni. Natomiast lud wierny powinien okazywać postawę posłuszeństwa wiary, trzymając się zdrowej, autentycznej nauki Kościoła.

Myślę, że wszyscy, na których spoczywa odpowiedzialność za głoszenie treści wiary, powinni nie ustawać w poszukiwaniu nowych, coraz skuteczniejszych sposobów docierania ze swym przekazem do jak najszerzego grona odbiorców, a także, co bardzo ważne, zadbać, by ten przekaz był jak najbardziej wiarygodny i przekonujący. Nie należy także zapominać o znaczeniu osobistego świadectwa wiary, które z reguły jest o wiele bardziej przekonujące, niż najmądrzejsze wywody czy najpiękniejsze zachęty.

- *Czy dzisiejsze pokolenie przekaże dar wiary następnemu pokoleniu ludzi, tak jak to uczynili na naszej ziemi praojcowie. Jeżeli tak, to w jaki sposób?*

- Dar wiary, który otrzymaliśmy w spadku od poprzednich pokoleń, żyjących na naszej ziemi, jest niewątpliwie bezcennym dziedzictwem, lecz także dziedzictwem wymagającym. W pewnym sensie wszyscy jesteśmy za nie odpowiedzialni. Co do przyszłości wiary na naszej ziemi, jestem optymistą. Te wspaniałe ziarna chrześcijańskiej wiary, zasiane w sercach współczesnych wyznawców Chrystusa, zroszone krwią męczenników i łzami tych, którzy za wiarę cierpieli, przyniosą obfite plony.

Przyszłością Kościoła na naszej ziemi, jak i w ogóle Kościoła Powszechnego, jest młodzież. Raduje się serce, patrząc na tak wielu młodych ludzi – zaangażowanych, świadomych przeżywanej wiary, biorących czynny udział w rozmaitych akcjach duszpasterskich, spotkaniach, pielgrzymkach, rekolekcjach, udzielających się w wolontariacie... Co do przyszłości tej młodzieży i jej wiary, możemy być spokojni.

Największym wyzwaniem, natomiast, jest dotrzeć z radosnym orędziem wiary chrześcijańskiej do tych, którzy z rozmaitych powodów są obojętni, do których Dobra Nowina jeszcze nie dotarła, którzy nie chcą otworzyć Chrystusowi drzwi własnych serc.

W Orędziu na tegoroczne Światowe Dni Młodzieży papież Benedykt XVI zachęcał młodych ludzi do bycia misjonarzami nowej ewangelizacji, do angażowania się w głoszenie Dobrej Nowiny przede wszystkim we własnym środowisku, poprzez słowo i świadectwo. Myślę, że te słowa Ojca Świętego można odnieść nie tylko do młodzieży – nowa ewangelizacja jest zadaniem każdego chrześcijanina.

- *Wasza Ekscelencjo, w jaki sposób dzisiaj odpowiadać na wezwanie Chrystusa, aby dawać*

świadećtwo wiary?

- W dzisiejszych czasach dawanie świadećtwo wiary wymaga od chrześcićjanina niemalej odwagi. Chociaż ludzie wierzący nie są prześladowani za wiarę, nie zawsze jest łatwo przyznać się do Chrystusa, niełatwo jest żyć według Ewangelii i nauki Kościoła, niełatwo jest bronić wiary i chrześcićjańskich wartości, gdy w kontekście pluralizmu światopoglądowego i szeroko rozumianej laicyzacji społeczeństwu są proponowane różne wzorce i systemy wartości, więc jest ono podatne na różne wpływy, nie zawsze pozytywne.

W takiej sytuacji tym bardziej wartościowe jest osobiste świadećtwo chrześcićjan, ukazujących piękno przeżywanej wiary i radość codziennego podążania za Chrystusem. To świadećtwo życia chrześcićjańskiego będzie przybierało różne formy, w zależności od osobistej sytuacji chrześcićjanina, od jego wieku, zawodu, powołania, cech osobowości, itd. Najważniejsze, by było ono wiarygodne, autentyczne.

I nie zapominajmy, że wiara jest przede wszystkim łaską, darem Bożym. To Duch Święty towarzyszy naszym ludzkim wysiłkom i dążeniom, nadając im mocy i skuteczności, dlatego módlmy się gorliwie i – mimo naszych ludzkich ograniczeń, niedoskonałości i słabości – bądźmy odważnymi świadkami wiary.

- *Dziękuję za rozmowę!*